KURJER WARSZAWSKI.

D. 18. Lipca. — Rok 1851. Piątek. № 186. Jutro, Śgo Wincentego a Paulo. Ubyło dnia minut 36.

Jutro, w Kościele Śgo Krzyża, obchodzoną będzie solennie uroczystość Śgo Wincentego *a Paulo*, Fundatora Zgromadzenia XX. *Missjonarzy* i *Siostr Miłosierdzia*. Jemu także winna ludzkość liczne zakłady dobroczynne, a między innemi, otwarcie Domów Podrzutków. — Pojutrze, uroczystość Śgo Wincentego obchodzoną będzie w Kaplicy Instytutu Śgo Kazimierza.

Najjaśniejszy PAN, mianować raczył Kawalerem Orderu Śgo Alexandra *Newskiego*, Jenerała-Lejt: *Tenner*, Naczelnika Tryangulacji Królestwa Polskiego.

(Dalszy ciąg Urządzenia o Gildjach kupieckich). Art. 25. Kupcy 1szej i 2giej Gildji Cesarstwa, tudzież włościanie posiadający świadectwa handlowe 1szej i 2giej kategorji, mają prawo: 1. Prowadzić handel hurtowy zagraniczny i wewnętrzny w Królestwie, za okazaniem patentów kupieckich i świadectw handlowych w Cesarstwie uzyskanych, bez zapisywania się do kupiectwa gildyjnego w Królestwie. 2. Prowadzić handel częściowy w Królestwie, atoli nieinaczej, jak po zapisaniu się do Zgromadzenia Kupieckiego (bez składania atoli jakiejkolwiek kwalifikacji osobistej) i po uzyskaniu konsensów, stosownie do prawa stęplowego, z obowiązkiem ponoszenia ciężarów miejskich, i do Zgromadzenia Kupieckiego należących, na równi z Kupcami miejscowemi. 3. Trudnić się wszelkiemi rodzajami przemysłu i handlu, któremi się trudnić mogą Kupcy gildyjni w Królestwie, do tejże samej Gildji zapisani. Art. 26. Mieszkańcy Cesarstwa przesiedlający się na stałe mieszkanie do Królestwa i zapisujący się w temże Królestwie do jednej z dwóch Gildji kupieckich, wolni będą od zaciągu wojskowego w Królestwie, dopóki w Kupiectwie gildyjnem pozostaną. Art. 27. Prawo handlu w Królestwie służy cudzoziemcóm albo: 1. w charakterze Kupców podróżnych, albo 2. w charakterze Kupców zamieszkałych. Art. 28. Za Kupca podróżnego uważa się każdy cudzoziemiec przybywający za hurtowym handlem do Królestwa, bez zapisania do kupiectwa gildyjnego. Art. 29. Za Kupca zamieszkałego, uważa się taki cudzoziemiec, który dla prowadzenia handlu hurtowego w Królestwie, zapisuje się na czas pewny do kupiectwa Gildji 1szej, w miejscu gdzie się znajduje pograniczna Komora celna. (D.c.n.)

Pomiędzy innemi ulepszeniami, jakiemi ciągle odznacza się Smętarz *Powązkowski*, zarządzono także wzniesienie w dalszem przedłużeniu, murowanych Katakumb, na które według anszlagu, wyznaczono rsr. 3,199 kop: $17^1/_2$. Do wykonania zaś robót, tak mularskich jako i ciesielskich, przypuszczeni zostali wykwalifikowani tutejsi PP. Majstrowie. Roboty te już rozpoczęte zostały od trzech tygodni, a to podług poprzednio zatwierdzonego, a przez Radcę Budowniczego *Kropiwnickiego* podanego planu. Dziś już pracują około drugiej kondygnacji.

W miejscu gdzie niegdyś istniało Wójtostwo do Xiążąt *Mazowieckich* należące, w ogrodzie *Królikarni* (dziś własności Wand: *Pusłowskiego*), po prawej stronie południowego wąwozu na wzgórzu, jest nader piękny lasek nie sztuką utrzymywany, lecz od pierwotnego założenia *Królikarni* istniejący, a zarosły *lipiną*, *grabem* i *leszczyną*, w stanie zupełnej natury zachowany, bo sama nawet powierzchnia ziemi obficie krzewami i roślinami leśnemi okryta. Ten piękny lasek w perjodzie czasu około Śgo Jana (co i obecnie jeszcze pojawia się), jakby wyłącznym i szczególnym w tymże ogrodzie obdarzony przywilejem, podczas zupełnego już zmierzchu zachwycający przedstawia widok; w śród niego bowiem tysiące robaczków zwanych *Sto-Jańskiemi* (Lampiris noctiluca) (swietlik), dość szybko krzyżują się w powietrzu nie wyżej jak parę łokci nad powierzchnią ziemi; samce przelatują się, i w tym właśnie locie wydają się jak kryształowe gwiazdki, z odbiciem się promieniejącego jasno-zielonkawego światełka; samice zaś znowu nieruchome na listkach krzewów i roślin spoczywając, przedstawiają, jakby z niechcenia tu i owdzie, a również dość gęsto porozrzucane odłamki drogocennych kamieni; każda bowiem z nich opatrzona jest czterema punktami w kształcie perełek, również pięknie, różnobarwnie świecącemi. Robaczki te a właściwie owady, jak wśród zmierzchu tyle zajmujący sprawują widok, tak wśród dnia trudnemi są do wyśledzenia.

W tych dniach nadszedł już z *Paryża* do Xięgarni P. *Bernstejna* przy ulicy Miodowej, pierwszy poszyt *Wizerunków polskich*, wydawanych przez P. M. *Fajansa*, i może być odebrany w tejże Xięgarni przez prenumeratorów. P. Maxymiljan *Fajans*, jest ten sam, o wyjeździe którego do *Paryża*, w celu kształcenia się w obranym przez niego zawodzie, a mianowicie w pracach litograficznych, udzieliliśmy w swoim czasie obszerną wiadomość. Artysta ten jest uczniem owej szkoły sztuk pięknych w *Warszawie*, która przed kilku dniami nastręczyła nam sposobność oddania jej uczniom zasłużonej sprawiedliwości. Przy opuszczaniu przez niego *Warszawy*, już widzieliśmy wówczas pierwsze jego prace, czyli rysunki, i już wtedy i słusznie rokowaliśmy świetną dlań przyszłość. Dziś z radością wyznamy, iż nadzieje nasze zawiedzione nie zostały. Nadesłane przy pierwszym poszycie trzy wizerunki, przedstawiają: pierwszy Hra: Edwarda *Raczyńskiego*, zasłużonego w literaturze krajowej, już to przez opis podróży do *Turcji*, już wypracowanie dzieła pod tytułem: *Gabinet medalów polskich*, już wreszcie ogłoszeniem mnóstwa arcy-ważnych zabytków historycznych z rękopismów, i t. d.; drugi Józefa *Elsnera*, Członka Królewskiego Towarzystwa *Warszawskiego* Przyjaciół Nauk, i Nestora Muzyków naszych; a trzeci Józefa *Korzeniowskiego*, jednego z najznakomitszych Powieścio-Pisarzy,

i Autorów dramatycznych. Wszystkie one odznaczają się nadzwyczajnem wykończeniem, a nadewszystko rysunkiem i podobieństwem. Szczególniej uderza nas wizerunek J. *Elsnera*, w którym do zadziwienia uchwycony jest wyraz zasłużonego, a dziś upadającego pod ciężarem wieku Starca! Prawdziwą też wdzięczność winniśmy oświadczyć młodemu Artyście, za zachowanie nam w całej prawdzie rysów tego Męża, którego pamięć nigdy w sercach naszych nie wygaśnie. Pierwszy nadesłany poszyt osłonięty jest okładką allegoryczną, celującą genialnością pomysłu młodego Artysty, a przedstawiającą niejako ogólny charakter dzieł znajdujących się w nim Autorów; to samo będzie przy każdym następnym poszycie. Spoglądając na te wszystkie prace, nie dziwimy się wcale, że imie Pana *Fajansa*, widzieliśmy w rzędzie imion Artystów *francuzkich*, ubiegających się o pierwszeństwo na wystawie sztuk pięknych w *Paryżu*. Mimo zatem oddalenia, śpieszymy z oświadczeniem mu życzeń, zwłaszcza gdy o ile nam wiadomo, P. *Fajans* po zupełnem wydoskonaleniu się w tym trudnym zawodzie, zamierza założyć litografję w *Warszawie*, i tym sposobem wiele jeszcze nietkniętych artystycznych dzieł, wyrwać z pyłu zapomnienia, i takowe w litografjach, w tym owocu swej pracy, potomności przekazać. Zdaje się, że nie potrzebujemy zachęcać nikogo do nabycia tych dzieł; spodziewamy się bowiem, że je znajdziemy we wszystkich miejscach, gdzie tylko uczucie dla sztuk pięknych tleje; gdyż nietylko nie zeszpecą, ale owszem ozdobią owe stoły salonowe, po których porozrzucane tu i owdzie wyborowe dzieła, albo rysunki, niejedną chwilę uprzyjemniają i smak nasz kształcą.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od A. B. kop. sr. 45, na odnowienie Ołtarza Cudownego PANA JEZUSA przy słupie, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedmieściu; kop. sr. 45 na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Częstochowskiej*, w Kościele po-*Paulińskim* w *Warszawie*, i kop. sr. 90 na odnowienie Ołtarza Śgo Antoniego w Kościele XX. *Reformatów* w *Warszawie*.— Złożono oraz od *Marji* kop. sr. 90, to jest na powyższe Ołtarze: u *Karmelitów* i u *Paulinów*, po kop. 30; oraz kop. 30 na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Łaskawej*, w Kościele XX. *Pijarów* w *Warszawie*.— Złożono w tejże Redakcji, na rzecz Warsz: Tow: Dobroczynności, kop. 30, za spieniężony odłamek marmuru Karraryjskiego.

Utrzymujący Szkołę wyższą męzką przy ulicy Krak:-Przedmieście Nro 393, mam honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczniów, w tymże Zakładzie Naukowym, o 3ch klassach, rozpocznie się od d. 24 b. m.; kurs zaś nauk, z dniem 1 Sierpnia r. b. Przytem mam honor nadmienić, iż dla pensjonarzy obok potrzebnych wygód i ciągłego dozoru, zapewniona jest wszelka pomoc naukowa, oraz konwersacja w językach, do czego użyci są wykwalifikowani Guwernerowie.— F. *Meunier*.

Na wystawie *Londyńskiej* okazywane są kompletne ubrania wełniane dla kobiet i mężczyzn, po 25 zł., rywalizujące z dostawami wyrobów także nadzwyczaj tanich, W. Jacka *Wolskiego* z *Bedlna*, o których donosiliśmy w pismie naszem.

W tych dniach P. Benjamin *Rampal*, ogłosił drukiem w jednym z Tygodników *Paryzkich*, biografję Filipa *de Girard*, którego genjusz tworczy tylu świetnemi wynalazkami, głównie w czasie blisko 20-letniego pobytu jego w *Warszawie*, odznaczył się. (Filip *de Girard* ur: r. 1775 w *Lourmarin* nad *Durancją*, bawił w *Warszawie* od r. 1826, umarł w *Paryżu* r. 1845).

Nasz Artysta Apolinary *Kątski*, dawszy koncerta stosownie do poprzedniego ogłoszenia w *Radomiu* i *Kielcach*, zamyśla dać także koncerta w *Płocku* d. 20 i 22go, w *Włocławku* d. 24, *Ciechocinku* d. 25, i nakoniec w *Kaliszu* d. 27 i 29 b. m., a nie 30go jak przedtem było ogłoszonem; bliższe szczegóły danych koncertów, później doniesiem.

W tych dniach wyszła nowa tremblante *Eliza-Polka*, przez A. *Rajczaka*; cena exemplarza kop. 15.

Do Składu wód mineralnych naturalnych przy Aptece w domu *Petyskusa*, obok XX. *Reformatów*, nadszedł wczoraj koleją żelazną świeży transport wody *Emskiej-Kraenchen* i *Kesselbrunn*, w większych i mniejszych kamionkach; oraz *Selcerskiej*. Wszystkie inne wody mineralne, w krótkich przerwach coraz świeżo odbieram, jak już poprzednio doniesiono. *Vichy Grande-Grille*, w tych dniach jest spodziewaną.— D. T. *Heinrich*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Operze *Macbeth*, Panna *Mansui* i Pan *Assoni* po 2-kroć.

Z Petersburga.— Najjaśniejszy PAN, mianować raczył Kawalerem Orderu Śtej Anny Iej klassy z *brylantami*, P. *de Klenze*, Radcę Tajnego i Szambelana N. Króla *Bawarskiego*, w dowód Najwyższego zadowolenia za ułożone przez niego plany nowego Pałacu Ermitażu Cesarskiego w *Petersburgu*. — Ukazem Cesarskim wydanym do Rządzącego Senatu dnia 15go Czerwca (v. s.) r. b., między innemi postanowiono: zakreślony Ukazem z dnia 17 Kwietnia 1834 r. termin, na przebywanie bawiących za granicą osób, dla szlachty 5-letni, a dla innych 3ch-letni, zmieniony zostaje: dla szlachty na lat 2, a dla osób innego pochodzenia na rok 1. Każda osoba tak płci męzkiej jak żeńskiej, wymieniona w paszporcie, za otrzymanie tegoż paszportu winna oprócz opłaty za blankiet, uiścić jeszcze 250 rs. za każde 6 miesięcy. Wyjęci zostali z tej reguły ci tylko, którzy udają się dla wyleczenia z ran albo chorób, i w tym przypadku opłacać będą po rs. 50 za termin 6-miesięczny. Rodziny i służący udających się osób za granicę dla wyleczenia, podciągani będą pod tę samą opłatę jako i chorzy, czyli po rs. 50 od każdej osoby. Również od obywateli dziedziców, szlachty, urzędników i t. p., jadących za granicę w interesach handlowych, brać całą opłatę po 250 r., jeśli nie są zapisani do gildji lub cechów. Tymże sposobem: familje i służący: *a*) obywateli, szlachty, urzędników i t. d. jadących za granicę w interesach handlowych i do gildji nie zapisanych; *b*) obywateli, szlachty, urzędników i t. d. jadących za granicę w tychże interesach i zapisanych do gildji i płacących za prawo handlowania; tudzież *c*) kupców i innych osób handlowego stanu, mają co do paszportowej opłaty wnosić jej tyle

co i głowy familji, t. j. osoby, należące do 1 klassy, płacą każda po 250 rs., należące do dwóch ostatnich wolne są od wszelkiej opłaty.

Anglja. — Królowa przesłała Lordowi-Mayorowi *Londynu* oświadczenie najzupełniejszego zadowolenia, za bankiet z dnia 9go b.m., i mianowała go Baronetem. Dzienniki przepełnione są opisem całej tej uroczystości, która w *Anglji* ma nie małe historyczne znaczenie; oprócz *Karola IIgo*, który 11 razy przez czas swego panowania obiadował w *City*, inni Monarchowie ledwo po dwa lub trzy razy na podobne uroczystości zapraszani byli. Orszak Królowej składał się z ośmiu karet. W pierwszej, dwóch urzędników dworskich i paź honorowy P. Jerzy *Grant Gordon;* w drugiej, Kamerjunkrowie i Adjutanci Xięcia, oraz Mistrz ceremonji z srebrną laską; w trzeciej, Wielcy Koniuszowie i Podskarbi; w czwartej, Wice-Nadszambelan, Dowódzca gwardji Yeomenów, Dowódzca zbrojnego oddziału szlacheckiego Królowej; w piątej, Dama Dworu, Szambelan i Wielki Łowczy; w szóstej, Panny honorowe, Mistrz ceremonji z złotą laską; w siódmej, Ochmistrzyni Dworu, Lord Szambelan; w ósmej, Królowa z małżonkiem, Lordem Wielkim Koniuszym i Damą honorową. Królowa ubraną była w suknię atłasową białą, bogato srebrem, złotem i dyamentami haftowaną. Na głowie miała złote kłosy pszenicy i jęczmienia, na tych brylanty jako krople rosy; nazwano ten ubior na głowę »żniwiarką.” Illuminacja udała się wspaniale, użyto do niej gazowego oświetlenia, szczególniej na *Pall-Mall*, pałace rozmaitych klubów, w *City* pałace rozmaitych korporacji rzemieślniczych, bank, giełda, odznaczały się przepychem światła. Tylko w *Londynie*, najbogatszej ze wszystkich stolic, można było podobną urządzić illuminację. Przy kolacji na półmiskach deserowych, widziano połączone herby: *Angielskie*, *Saskie* i Xięcia *Walji*. Jeden z dzienników mówi, że rozdawano starą *maderę* czy *xeres*, które to wino za drogie zdawało się *Napoleonowi*, a którego butelkę na 600 funt: szterl: dziś ceni; (zapewne omyłka, trudno przypuścić, by butelka, chociażby też najrzadszego nektaru, kosztować mogła 1,200 dukatów). Gdy się cokolwiek przerzedziło, uorganizowano tańce; bal trwał do rana; Królowę żegnano z większemi jeszcze okrzykami, jak przy przyjeździe.

Austrja. *Wiedeń 12go Lipca.* — Feldmarszałek Hr: *Radecki* obecnym będzie na otwarciu wolnego portu *Wenecji*.— W *Meran* w *Tyrolu*, spodziewają się zjazdu Królów *Wirtembergskiego* i *Bawarskiego*, z Cesarzem *Austrjackim*. — Znowu tu krążą pogłoski o kongresie *europejskim*. — Zimna i deszcze bardzo niekorzystnie na stan zdrowia oddziaływają w górach; około *Arva* i *Kremnitz*, w nocy z 5 na 6, pola były śniegiem pokryte.— W *Kaszycach* zakazano nosić pióra przy kapeluszach, i szerokich u sukni rękawów, z czerwoną podszewką. — Z *Krakowa* donoszą, że z udzielonej przez rząd na odbudowanie, pożyczki dla pogorzelców, mało kto korzystać będzie, albowiem płacić trzeba rocznie po 9 od sta, to jest 4 procentu a 5 na umorzenie; dają też ową pożyczkę na zupełnie czyste hipoteki jedynie, a takich w *Krakowie* trudno spotkać, bo każdy dom jest obdłużony.— W *Peszcie* uwolniono nowe domy od podatku na lat 10.— W *Karpatach* w komitacie *Trenczyńskim*, pokazały się niedźwiedzie.

Francja. *Paryż 12go Lipca.* — W polityce dziś cisza; najważniejszym wypadkiem jest oświadczenie się Pana *Berryer*, przeciw kandydaturze P. Lud: Napo: *Bonaparte*, na zebraniu *legitymistowskich* reprezentantów w klubie przy ulicy *Rivoli*.— P. *Pradiè* przedstawił wniosek żądający, by wszelkie ogłoszenia, zachęty, afisze, mające na celu popieranie kandydatury niekonstytucyjnej, ulegały karze.— Dotąd jeszcze nieogłoszono mianowania Jenerała *Castellane* dowódzcą armji *Paryża;* Jenerał ten zbyt jest *bonapartystowskim*, zbyt skorym do śmiałego działania przeciw Izbie, i to Ministrów dotąd wstrzymało.— Rada zdrowia wydała ważne postanowienia dotyczące kontroli sprzedaży wiktuałów, zwłaszcza dla klas uboższych; przekonano się bowiem o licznych oszustwach przekupniów. — Izba zatwierdziła kredyt na zakładanie kolonji rolniczych. — W skutek nowego prawa o cukrze, musiano 300 nowych urzędników mianować. — Na giełdzie ucieczka jednego z ajentów i jego oszustne bankructwo, wielkie robi wrażenie dotąd. (Oszusta tego złapano już w *Anglji*). — Xiądz *du Trousset d'Hericurt*, Biskup Dyecezji *Autun*, rozstał się z tym światem w 54 roku życia. — Hrabina *Chambord* (Małżonka Xięcia *Bordeaux*), przesłała do *Guingamp*, przepyszną sukienkę haftowaną, do obrazu N. Panny MARJI w *Guingamp*.— P. *Daguerre*, umarł nagle w wieku lat 62.

Portugalja. — Trzech Ministrów wystąpiło z gabinetu; oddano ich miejsca chartystom. Spodziewają się ograniczeń w prawie wyborczem. Xiążę *Saldanha* coraz więcej oddala się od *septembrystów*.

Saxonja. — Dzień 7my bież: mies:, przeznaczony został na obchód w *Drezdnie*, 100-letniego jubileuszu pamiątki poświęcenia miejscowego Kościoła Katolickiego. Na tę uroczystość, przygotował kompozytor *Reissiger*, nową muzykę do Mszy; miano oraz wykonać wielkie Te Deum *Hassego*. Kościół Katolicki w *Drezdnie*, wystawiony w wieku zeszłym, przez *Augusta IIIgo* Króla *Polskiego* i Elektora *Saskiego*, poświęcony został dnia 7go Lipca 1751 roku, pod wezwaniem Śtej Jadwigi, Xiężnej i Patronki *Szląska*. Stoi on na jednym z najpiękniejszych placów w *Drezdnie;* otaczają go wspaniałe gmachy, na lewo pałac Królewski, na prawo teatr, a dalej z tejże samej strony, *Elba* i most murowany. W Kościele jest słynny obraz, przedstawiający Zmartwychwstanie CHRYSTUSA, pędzla Rafaela *Mengsa*, i *Śmierć* Śgo Franciszka Xawerego, pędzla *Rottaris*. W tym Kościele, muzyka religijna kosztem Rodziny Panującej wykonywana, jest słynną na całe *Niemcy;* dyryguje nią często Kapelmistrz Królewski Karol *Lipiński*.

Włochy. — Widzenie się Papieża z Królem *Neapolitańskim* miało na celu, jak mówią, porozumienie się co do zajęcia *Państwa Kościelnego* przez wojska *neapolitańskie;* chcą ograniczyć garnizon *francuzki* tylko w *Civita-Vecchia*. Jenerał *Gemeau* nie myśli o opuszczeniu *Rzymu*, owszem spodziewa się posiłków 6,000 ludzi.

— Rząd Papiezki odrzucił projekt *Montclair* o budowie kolei żelaznych.— Izba *Sardyńska* odroczoną zostanie od 15 b. m. do 8 Listopada; gabinet tymczasem wraz z Kommisją, przygotuje budżet na r. 1852. Izba zatwierdziła traktat handlowy z *Holandją*. *Austrja* prowadzi układy w *Turynie*, by zyskała te same swobody handlowe, jakie *Anglja* posiada; podobno jej to powiedzie się.

Rozmaitości.— *Henryk VIII.* Król *Angielski*, wydał w r. 1457 postanowienie, zakazujące *żonom* zgromadzać się dla plotek, i polecające *mężom* pod surową odpowiedzialnością, pilnowania żon, aby nie wydalały się z domu. — W *Paryżu*, ojciec i dwóch synów, przygotowują się na nową podróż napowietrzną, za pomocą skrzydeł. — W tych dniach, w jednym z sądów *Paryzkich*, toczyła się szczególna sprawa. Dnia 3go Maja, niejaki P. *Labadie*, kupiec, udał się do zakładu kąpieli fumigacyjnych, gdzie z powodu zbytniego rozlewu pary, został uduszony, a następnie zupełnie ugotowany. Sąd skazał łaziennika, do którego należało doglądać kąpieli, na 8 dni więzienia, i 10,000 franków kary na rzecz wdowy *Labadie;* właściciela zaś zakładu fumigacyjnego, uczynił solidarnie odpowiedzialnym za zapłatę powyższą. — *Reis-Effendi* w *Konstantynopolu*, utracił jedną ze swoich żon; gdy go przyjaciel po tej stracie pocieszał, odrzekł: »Mój przyjacielu, nie pocieszysz mnie, była to *najdroższa* dla mnie żona.... bo kosztowała mnie 30,000 piastrów."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Badeni Seweryn Oby: z Mirowa nr 626; Deskur Helena z Radomia nr 414; Jelski Leon Ob: z Szumska nr 634; Iłowiecki Stefan Oby: z Ces:-Rossyjs: nr 570; Kwiatkowski Józefat Oby: z Tumu nr 601; Małowieski Mich: Oby: z Kryski nr 601; X. Malinowski Marcelli Pleban z Koziegłowy nr 1774; Milkowski Teofil Oby:, i Marcinkiewicz Ant: Xiądz z Biały nr 500; Oskierko Zygm: Oby: z Budzisławic nr 634; Rklicki Bazyli Dyre: Szkół z Płocka nr 2673; Wierzbicki Bened: Nadzorca Szkół z Lublina nr 476; Zamoyski Tom: Hr. z Zwierzyńca.

Wyjechali: Burhard Jen:-Major do Krasnegostawu; Górska Konstancja Oby: do Marjenbad; Kruzensztern Kapit: do Berlina; Mrozowski Lud: Oby: do Gub: Grodzieńskiej; Malcz Karol do Londynu; X. Świętczak Bonaw: Przeor XX. August: do Krakowa; Xżę Teniszew Jen:-Major do Terespola; Zieliński Domi: Adwokat do Vichy.

DONIESIENIA.

Do składu *wód mineralnych naturalnych* przy Aptece F. *Sokołowskiego*, ulica Senatorska Nr 480, wprost Miodowej, nadeszły wczoraj koleją żelazną czerpane ze źródeł przed dwoma tygodniami wody: *Marienbadzkie*, *Karlsbadzkie*, *Emskie*, *Egerskie* i *Iwonicka*.

TERMINATOR do kunsztu Introligatorskiego, posiadający stosowne naukowe kwalifikacje, dobrej konduity, do lat 15, może znaleść miejsce w fabryce W. Kreusch przy ulicy Rymarskiej, obok Kommissji R. P. i Skarbu.

Dwa STOŁY mahoniowe, przed kanapę, w najnowszym guście, są do zbycia za nader umiarkowaną cenę, pod Nr 834, przy ulicy Ogrodowej. Wiadomość u Stolarza.

Obywatel ze wsi, co życzył sobie jechać z młodym Człowiekiem do Moskwy, i zostawił swój adres w Cukierni, niech się zgłosi na Leszno w wiadome mu już miejsce.

Jan Ponikłowicz, INTROLIGATOR, od lat 21 zamieszkały przy ulicy Krako:-Przedm: pod Nr 411, dawniej dom Szymanowskich; przeniósł obecnie mieszkanie pod Nr 405, wprost Kościoła Śgo Krzyża, na 1sze piętro, w oficynie.

Pewna młoda Panna, używając przechadzki w Aleach, włożywszy przez nierozwagę **PIERŚCIONEK** na rękawiczkę zamiast na palec, czego uznaje całą niewłaściwość, zgubiła takowy jak się tego należało spodziewać; ale jednak ma nadzieję, że kto go znajdzie, zechce odnieść do Drukarni Kurjera, za co ofiaruje nagrody kop: 30; tudzież obietnicę, że już na rękawiczkach pierścionków nosić nie będzie.

W Ogrodzie Rudolfa Ohma, za Wolskiemi rogatkami, dostać można każdego czasu: **WIŚNI**, **CZEREŚNI** i **TRUSKAWEK**, świeżo rwanych.

Przed 4ma tygodniami, zgubiono SAKIEWKĘ zieloną, w której było: pół Imperjał, 2 zł. stare, i Pierścionek złamany. Znalazca raczy oddać za nagrodą, do Pawłowskiego, Nr 492, ulica Miodowa.— W temże miejscu, są do sprzedania za niską cenę: 1) OBRAZ piękny olejny, Venus, w wielkości naturalnej; 2) Kobietę, w której fizonomji widzieć się daje jej wyobrażenie; i kilka Obrazów olejnych; 3) 17 łokci Atłasu szerokiego, koloru fjoletowego; 4) dwa Kociołki czyli Imbryki miedziane, z pokrywami; 5) Szlaki kolorowe, papierowe, do parawanów lub ścian.

Potrzebnym jest KORREPETYTOR stały, z klassy 6 lub 7, do 2ch Uczni Gimnazjum Realnego, mający stopień celujący z matematyki. Wiadomość powziąść można przy ulicy Królewskiej pod Nr 1063, w oficynie lewej, w podwórzu, na 1m piętrze.

Potrzebny jest PISARZ przy gospodarstwie wiejskiem. Wiadomość w Składzie Dywanów J. Geysmera, na Krak:-Przedm:.



FORTEPJAN mahoniowy, o 6u oktawach, fabryki Maxa, w dobrym stanie, jest do sprzedania. Wiadomość pod Nr 105 przy ulicy Piwnej, w sklepie Mydlarskim; — tamże jest WANNA cynkowa, do zbycia, za mierną cenę.

Przerwana licytacja Ruchomości po niegdy Atalji z Jakubowiczów Fraenklowej, ciągnąć się dalej zacznie, od dnia 11/23 Lipca r. b. każdodziennie od godz: 3 z południa, wyjąwszy Soboty i Święta, w czasie której sprzedawane będą Kosztowności, Srebra, Futra przednie, Sprzęty i Ozdoby pokojowe, Pojazdy, i innego rodzaju ruchomości, za gotową i nieodstępną zapłatę, w domu przy uli: Bielańskiej pod Nr 602. — Józef *Jeziorański*, P. A. K. P.

MIESZKANIE złożone z 5ciu dużych Pokoi, Przedpokoju i Kuchni, w domu W. Skwarcowa, od ogrodu Saskiego, na dole, jest do wynajęcia, z meblami, na czas od 23 Lipca do 23go Września r. b. Wiadomość u JW. Witanowskiej Gubernatorowej, od godz: 8ej do 11ej, a południu od 1ej do 4ej.



PANTALJON mahoniowy, z całym platem, używany, w dobrym stanie, o 7u oktawach, jest do sprzedania przy ulicy Elektoralnej, wprost Komory, pod Nr 789, na 1m piętrze, po prawej stronie. Widzieć go można codzień od godz: 8 do 11 rano, i od 3 do 5 z południa.

OSOBA płci żeńskiej, wieku średniego, uzdatniona do gospodarstwa choćby największego, jako to: utrzymywania Pachtu, chowania drobiu, pulardowania, prędkiego tuczenia kapłonów, urządzenia przędziwa, wędlin, marynat, pekeflejszu, i t. p., życzy przyjąć obowiazek w znacznym domu na prowincji lub w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Piwnej pod Nr 115, na 3m piętrze.

Ktoby z PP. Emerytów bezżennych, życzył zamieszkać na wsi, mil 10 od Warszawy odległej, i znaleść tam dogodne dla siebie Pomieszkanie, usługę i przyzwoite utrzymanie, a za to, przyjąć obowiązki utrzymywania Kassy, Rejestrów ekonomicznych i małego pointeressowania się gospodarką; niech zgłosi się do Właściciela dóbr, ulica Marszałkowska Nr 1374, na dole z bramy na prawo.

Dnia 15 b. m. zgubione zostały PAPIERY, t. j. Klassyfikacja wierzycieli dóbr Rusinowa, Wykaz hipoteczny dóbr Rusinowa, i Wykaz hipoteczny dóbr Staro-Rypin. Znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera, za nagrodą Rubla sr. 1.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe ciepła 17.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 7 cali 7.

TEATR WIELKI. Jutro, *Cyrulik Sewilski.* (Wstęp na scenę Pana *Scalése*, Artysty opery Włoskiej, w roli *Figara*. Panna *Hollosy*, Panowie *Comolli*, *Galli* i *Żołkowski*, przedstawią główne role).

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 6 (18) Lipca 1851 r. — Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin*.